Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.888. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 11. Biała, dnia 17 marca 1929 r. Rok XII.

Staraniem I i II Koła „Siły" w Bielsku.
wygłoszą prelegenci
tow. dr. Zygm. Glücksmann i dr. Ludwik Jaffe

CYKL ODCZYTÓW

na temat:

1) **Historja ustroju społecznego do powstania parlamentaryzmu.**
2) **Rozwój parlamentaryzmu.**
3) **Zagadnienie dwuizbowości parlamentu.**
4) **Stanowisko Sejmu i Senatu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i kwestja rewizji Konstytucji.**

Pierwszy odczyt wygłosi **tow. dr. Z. Glücksmann w niedzielę, 17 marca br.** w Domu Robotniczym o godz. 10 rano.

Wstęp wolny.

Towarzysze i Towarzyszki! Młodzieży Robotnicza! Przez oświatę do wolności i na zdobycie świata! — Przybądźcie jak najliczniej!

Dymisja min. skarbu p. Czechowicza.

W końcu ubiegłego tygodnia podał się ministar skarbu p. Czechowicz do dymisji. Przyczyną tego było postawienie go za przekroczenia budżetowe w kwocie przeszło 500 miljonów zł. w stan oskarżenia przez lewicę sejmową.

Fakt ten komentowany jest w kołach politycznych Warszawy jako dotkliwa porażka Be-be.

P. Czechowicz, mimo, iż podał się do dymisji musi ponieść odpowiedzialność za swą gospodarkę pieniędzmi podatników.

Za kulisami całej tej sprawy tkwi inna osoba, lecz jak to zwykle bywa, kozioł ofiarny musi być.

„Ta my tego nie wimy, a skąd Pan chce wiedzieć...!"

Podczas debaty konstytucyjnej, jaka się toczyła w Sejmie, przemawiał poseł **Bagiński**, któremu przy omawianiu opracowania projektu konstytucji Bebe przerwał poseł **Sanojca** (BB) okrzykiem: **Ta my tego nie wimy, a skąd pan chce wiedzieć!**

Okrzyk ten, aczkolwiek wywołał zrozumiałą salwę śmiechu w całej Izbie, nie należy traktować jako zwyczajne przerywanie, będące następstwem każdych żywszych i trafniejszych wywodów danego posła. Przeciwnie okrzyk ten, to najtrafniejsza charakterystyka systemu obecnych rządów.

Od przewrotu majowego w r. 1926 aż po dzisiejszy dzień każdy obywatel polski, każdy patrjota, którego obchodzi los Polski, ze spokojnem sumieniem może okrzyk p. Sanojcy powtórzyć.

Historja Polski w ciągu trzech lat władztwa sanacji moralnej przedstawia się jako jeden splot cudacznych wykrętasów, załamań, niedociągnięć i rąbania klocków hockami. Sama sanacja moralna czuje się nieswojo w tym splocie rzeczy niewiadomych i niepewnych.

Czują się wszyscy nieswojo, bo ten ktoś, którego przez tyle lat czyniono bożyszczem narodu i mężem opatrznościowym Polski, nikomu nic o swych zamiarach nie mówi, a jeżeli coś powie, to tylko słowa pogardy dla tych co tyle kadzidła bałwochwalczego wokół jego osoby rozpuszczali i z owych to osobników biorąc przykład przeniósł marszałek Piłsudski ich idjotyczne właściwości na cały naród polski.

Służalczość i bałwochwalcze uwielbianie nowoczesnych, tworzonych świadomie dla ogłupiania ludu fetyszów, jest cechą ludzi, którzy mimo olbrzymich przemian w rozwoju ludzkości zachowali w duszy swej skłonności niewolnicze i zabobonny strach i respekt przed milczącemi statuami, chociażby nawet te statuy umieszczono w krzywej, dziurawej wierzbie. Cóż dopiero za gegot i kwakanie rozdziawionych dziobów wobec statuy, umieszczonej wśród jarzących świec!

Człowiek postępowy wierzyć może tylko w pewne idee, które może upiększać i do których może wlewać treść całego swego życia i za które w razie potrzeby gotów jest śmierć ponieść.

Wiara w ideę, jak np. socjalizm, jest czynnikiem twórczym w rozwoju cywilizacji, nawet wtedy, gdy burzy, gdyż kieruje się dobrem ogółu, a nie jednostki, stawia na ołtarzu nie statuę milczącą, lecz ból i mękę miljonów wyzyskiwanych.

Kult i wiara w jednostkę cofała zawsze ludzkość wstecz, boć przecież niewolnicze duchy i trzęsigłowy profesorskie uzasadniające ten kult nie mogą uchodzić za wyraz postępu. Bałwochwalcy wraz ze swym przedmiotem kultu stanowią przeżytek z czasów „bojaźni bożej", kiedyto w każdym kącie wywąchiwano nadprzyrodzone siły i tym ze strachu uwielbianym siłom kładziono placki i miód w celu pozyskania ich opieki.

Panowie z jedynki niejeden już placek i niejeden garniec miodu złożyli na ołtarzu swego bóstwa i mimo to nic nie wiedzą, ba nawet się do tego przyznają. Ponieważ każde bóstwo lubi dyktaturę, więc tutaj przynajmniej nie zawiódł Be-Bechów węch.

Na tym pewniku zbudowano i rozbuduje się systematycznie i stale gmach despocji i tyranji, przygotowuje i posypuje się szutrem wyzwisk plac do decydującej walki dyktatury z demokracją, walki, która zadecyduje o tem kto będzie kierował losami państwa: lud i jego przedstawiciele, czy jednostka i gwardja mamelukow.

Jedno jest pewne: żaden prawdziwy socjalista nie pójdzie z plackiem i miodem ukorzyć się przed bożyszczem niewolniczych dusz, jak to uczynili Jaworowski i jego 9 kompanów.

Zwolennicy drągów i kaznodzieje hasła: „Ta my tego nie wimy" niechaj śpią spokojnie. Upłynie jeszcze sporo czasu zanim się o tem przekonają, że drąg ma także dwa końce i że chłop i robotnik czasem rzeczywiście tego nie wie, ale jak tę rzecz zrozumie i zacznie zamiast argumentu używać w walce z faszyzmem „ta my tego także nie wimy" jak się to dla „frajtrów" skończy.

St. P.

Potężna manifestacja klasy robotniczej w Bielsku za obroną demokracji i parlamentaryzmu.

W poniedziałek, dnia 11 marca br. odbył się potężny wiec w Domu Robotniczym w Bielsku. Wielka sala wypełniła się po brzegi robotnikami i robotnicami. Zjawiły się takie masy proletarjatu, iż musiano otworzyć drzwi do bocznych sal i na galerję.

Wiec zagaił tow. Pysz Andrzej, poczem wybrano do prezydjum tow. tow. Wadonia, Mędrzaka, Zemanka i Hoffmanna.

Witany oklaskami rozpoczął przemówienie **tow. poseł Kazimierz Czapiński**, który po omówieniu sytuacji zagranicznej podniósł doniosłość wniesienia projektu o ubezpieczeniu na starość robotników.

Wniesienie tego projektu jest zasługą posłów socjalistycznych, którzy zawsze i stale domagali się ubezpieczenia na starość dla robotników. Wprawdzie są w tym projekcie liczne usterki i braki, lecz w całości jest to ustawa, którą klasa robotnicza z zadowoleniem powita. Usterki i wady usunąć się musi, tak, by ustawa ta stała się rzeczywistem dobrodziejstwem dla proletarjatu.

Mówca poddaje druzgocącej krytyce wniesiony przez Be-Be projekt konstytucji, którym chce w Polsce na zawsze utrwalić wszechwładzę prezydenta i to jeszcze w ten sposób, jaki nie jest praktykowany nawet w monarchjach absolutycznych. Projekt ten usiłuje lud pozbawić wszelkich praw, przez zdegradowanie Sejmu do roli kopciuszka.

P. P. S. i zblokowana z nią lewica chłopska wniosła swój własny projekt konstytucyjny, który przewiduje zniesienie Senatu i utworzenie Izby Pracy, którąby dla Sejmu opracowała projekty ustaw społecznych (huczne brawa i oklaski).

Smutną rolę w walce o prawa ludu odgrywa kler, który miast pilnować religji i kościoła, rozpolitykował się, stając zawsze w obozie wrogów ludu pracującego.

W myśl swych wywodów tow. poseł Czapiński odczytał następującą rezolucję, którą z entuzjazmem jednomyślnie uchwalono.

Rezolucja.

Zgromadzeni witają z zadowoleniem wniesienie pod naciskiem klasy robotniczej projektu ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Stwierdzają jednak cały szereg poważnych braków np. wyznaczenie lat 65 jako wieku pobierania renty starczej. Wobec tego żądają od Sejmu szybkiego przeprowadzenia całej ustawy ze zmianami wskazanemi przez przedstawicieli klasy robotniczej.

Zebrani z oburzeniem stwierdzają, iż projekta podatkowe wniesione przez rząd zupełnie nie odpowiadają interesom mas pracujących. Zwłaszcza projekt t. zw. „stałego podatku majątkowego" narusza bardzo poważnie interesa warstw mało zamożnych. W obecnej formie te projekta podatkowe w żadnym wypadku nie mogą być przyjęte.

Zebrani całkowicie pochwalają energiczną akcję socjalistów i całej lewicy w sprawie przekroczeń budżetowych, gdyż rząd bezprawnie przekroczył budżet za rok 27/28 o przeszło 500 miljonów i dotychczas nie przedłożył Sejmowi ani dokładnych rachunków, ani też odpowiedniego projektu ustawy. Ponieważ i w bieżącym roku budżetowym znowu nastąpiły przekroczenia, zebrani żądają od rządu ścisłego przestrzegania budżetu i ustawy skarbowej.

Zebrani widzą w projekcie konstytucji, wniesionym przez jedynkę czyli B. B. zamach na prawa i wolność ludu, gdyż ten projekt B. B. oddaje niemal całą władzę w ręce prezydenta, a ze Sejmu robi igraszkę rządu. Zebrani wzywają ogół ludu pracującego do walki z tym zamachem i do poparcia wolnościowego, demokratycznego projektu konstytucji, wniesionego przez lewicę i socjalistów. Zebrani przestrzegają przed ponewieraniem Sejmu i demokracji, gdyż demokracja zjednoczyła i wzmocniła państwo, oraz dała możność ludziom pracy walczyć o lepszą przyszłość.

Zebrani witają obronę praw mniejszości w przedłożonym przez socjalistów projekcie

szkolnym. Witają dalej socjalistyczny projekt reformy podatku dochodowego. Przestrzegają przed lekkomyślnym wywozem zboża z kraju, który już gdzieniegdzie się rozpoczyna. Protestują przeciwko tym trudnościom, jakie czynią partje rządowe w sprawie samorządu demokratycznego dla Małopolski.

Co do budżetu protestują przedewszystkiem przeciwko obaleniu socjalistycznych wniosków, zmierzających do pewnego obniżenia wydatków na armję i do podwyższenia wydatków na szkolnictwo.

Zebrani z całą stanowczością występują przeciw wszelkim groźbom obszarników (p. Stecki) i innyych reakcyjnych żywiołów, pragnących złamania konstytucji i zamachu stanu. Na wszelki zamach stanu lud pracujący odpowie natychmiast z całą siłą i z całą bezwzględnością!

Tow. posła Czapińskiego nagrodzono za jego doskonały, trwający przeszło dwie godziny referat rzęsistemi oklaskami.

W języku niemieckim referował tow. sekretarz **Lukas** z Bielska.

Zgromadzenie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Wiec ten był potężną manifestacją ludu pracującego bielsko-bialskiego okręgu przemysłowego przeciwko zakusom reakcji Be-Bechowej na całość demokracji i na prawa Sejmu.

Nastrój przeszło 2 tysięcznej masy zgromadzonych dobitnie świadczył, że ewentualny zamach jedynki na prawa ludu spotka się stanowczym i bezwzględnym odporem proletarjatu.

Błoto i kałuże urozmaiceniem panoramy Wielkiej Białej.

Obywatele miasta Białej delektują się za rządów kurjalno-sanacyjnych nielada czem. Oto Wielka Biała z przyległościami przedstawia jedno wielkie bajoro brudnych kałuż i błota, po którem ludność cierpliwie człapie, klnąc na czem świat stoji.

Nikt z Magistratu nie pomyśli o tem, by ulice i place oczyścić. Wszystko pozostawiono „woli Bożej" i sanacyjnemu „Jakoś to będzie".

Energja nowych władców miasta objawia się na razie w przeskakiwaniu niesympatycznych kałuż brudnej wody, które co pięć kroków urozmaicają panoramę miasta.

Chłopi przybyli z okolicznych wsi na targ do Białej opowiadają, że takiego wzorowego nieporządku, jaki na ulicach i placach miasta od czasu włodarstwa „pierwszego" z Bożej, żydów i niemców łaski burmistrza panuje, przed trzydziestu laty nie widzieli.

Wobec tego, że „przedświetny" Magistrat nie okazuje chęci ni zamiaru, by to godne bogów widowisko usunąć, radzilibyśmy włodarzom komunalnym utworzenie przy Magistracie sekcji gospodarczo-kaloszowej, któraby wszystkim obywatelom i mieszkańcom Białej, jakoteż przyjezdnym udzielała bezpłatnie kaloszy celem przetrzymania miejskiego kryzysu kałużowo-śmietniskowego.

„Wzorowy" wójt.

W Hałcnowie jest naczelnikiem gminy p. Jan Rusek, który wziął sobie zbyt do serca zasady, głoszone przez sanację moralną.

Rządzi więc i gospodarzy gminą na swą rękę, bez pytania się przedstawicieli ludności, czy godzą się na taką gospodarkę.

Doprowadziło to do tego, iż w kasie gminnej zabrakło poprostu pieniędzy, co stwierdził sam lustrator, który kilkakrotnie zlustrował kasę gminną w Hałcnowie.

Za każdym razem p. wójt zasłaniał się inną wymówką, aż wreszcie w sobotę, dnia 9 marca lustrator skonstatował ponad wszelką wątpliwość wobec świadków brak przeszło 5000 zł., na którą to kwotę nie było ani jednego kwitu.

Od tego czasu zaczęło się deptanie w „obronie" zagrożonej rzekomo polskości w Hałcnowie i to z takim skutkiem, że p. wójt jako „sanator" za zasługi położone koło kasy gminnej ma podobno wszelkie dane na zostanie lustratorem wszystkich gmin powiatu bialskiego.

My ze swej strony gratulujemy naszej kochanej sanacji za hodowanie i pielęgnowanie tak pięknych kwiatów wszelkich cnót obywatelskich w rodzaju p. Ruska, wójta hałcnowskiego. Niemieccy i polscy klerykali sądzili, że misjonarze, którzy tak gorliwie straszyli owieczki piekłem, zdołają p. wójta nawrócić z błędnej drogi.

Wprawdzie w całości się to nie udało, ale jak przysłowie powiada: „Pomagaj sobie sam, a Bóg ci dopomoże", więc i wędrówki p. wójta do stolicy powiatu przyniosły podobno pożądany skutek.

„Za wiele jest nieprawości w Polsce" i my dodamy i za dużo ludzi, którzy je usiłują pod korcem chować.

Klasa robotnicza Hałcnowa nie puści płazem tego co się pod rządami p. wójta w gminie dzieje, lecz z całą stanowczością domaga się od kompetentnych czynników zawieszenia p. Ruska w urzędowaniu.

Klub radnych socjalistycznych od samego początku bacznie śledził postępy gospodarki gminnej i z chwilą, gdy się przekonał, że p. wójt usiłuje zagarnąć całkowitą władzę w gminie w swe ręce, nie składając sprawozdań ze swej działalności, natychmiast zwrócił na to uwagę towarzyszy miejscowych.

Sprawy tej nie spuścimy z oka i w razie niezałatwienia jej na miejscu w myśl żądań robotniczych, odniesiemy się z nią tam, gdzie załatwić się ją musi.

Panie Inspektorze, co pan na to?

W fabryce papieru S. A. „Niemojowski" w Bielsku coraz częściej zdarzają się wypadki złego obchodzenia się z robotnikami, a „lekkie" poturbowanie robotnika znajduje się na porządku dziennym.

Nie przypuszczamy, ażeby dyrekcja będąc poinformowaną o tego rodzaju scenkach, nie wyciągnęła odpowiednich konsekwencji i winnych do surowej nie pociągnęła odpowiedzialności, w której interesie leżeć powinno utrzymanie życzliwego stosunku z robotnikami.

W sobotę, dnia 23 lutego majster Kopiec Wiktor tak silnie uderzył robotnika Mendlę Tomasza, że cudem tylko nie podzielił losu towarzysza, o którym na innem piszemy miejscu. Epitecik „strzelę cię w mordę", „szlag cię trafi" tak często mają tu miejsce, że nie chcąc mnożyć przykładów, na tym ostatnim poprzestaniemy. Nie wiele pod tym względem ustępuje pierwszemu — drugi ananasik, niejaki Badura, który wymyśla robotnikowi, grożąc wydaleniem, o ile przy smarowaniu maszyn, takowych nie zastawi.

Może p. Inspektor Pracy przeprowadzając inspekcję, której przeprowadzenia stanowczo się domagamy, zechciałyby przypomnieć tym panom o odnośnych przepisach, oraz pouczył rozbrykanych majsterków, jak należy traktować robotnika, dla którego o szacunek i poważanie mamy prawo żądać.

Z frontu wyborczego o gminę w Czechowicach.

Rozwiązanie socjalistycznego Wydziału gminnego nastąpiło w listopadzie ub. roku. Interwencje posłów: Macheja i Regera sprawiły, że na 17-go bież. miesiąca rozpisano nowe wybory. Ustanowiony komisarz rządowy p. Ślusarczyk, niezbyt wygodnie czuł się na komisarycznym fotelu, zagrzewany „do twórczej" pracy przez silnie klasowo zorganizowanych robotników.

Do wyborów zgłoszono ogółem 5 list.

Jedynka, dwójka i trójka, to Komitet Obywatelski, Zespół Pracy i Zjednoczenie Katolickie, z księdzem Barabaszem na czele. Numer 4 — to P. P. S., numer 5 otrzymała klika „Czumo-komunistyczna".

Z wymienionych, jedynie P. P. S. urządzała publiczne zgromadzenia, inni, ograniczyli się do „cichych" i w dodatku za zaproszeniami zgromadzeń.

W niedzielę, dnia 10 b. m. odbył się odczyt **tow. Dra Daniela Grossa** z Białej, na temat: „socjaliści — a gmina", który ściągnął zgórą tysiąc słuchaczów.

Zagajał i okolicznościowe przemówienie na temat naszych wyborów wygłosił tow. Rusinek, poczem odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i okrzykiem „Niech żyje numer 4" — zakończono odczyt.

Popołudniu tego samego dnia odbyło się w gminie naszej **dziewięć zgromadzeń wyborczych**, na których przemawiali ttow. posłowie: **Czapiński, Machej, Reger**, ttow. **dr. Glücksmann** i **dr. Gross**, dalej ttow. **Wadoń, Rosner, Zieleźnik, Jarek, Początek, Ruman, Linek, Zemlak** i **Rusinek.**

Z uchwalonych rezolucji wynika, że ludność miejscowa oceniła gospodarkę socjalistów dla dobra klasy robotniczej i przy wyborach głosować i agitować będzie tylko na 4-kę.

Na kopalni w Żebraczy garstka warchołów czumowskich usiłowała przeszkodzić tow. posłowi Czapińskiemu, który jednak zdemaskował nikczemną robotę Czumy, a zgromadzeni poza kilkoma demagogami potępili rozbijacką robotę najemczyków Rosji Sowieckiej. Podobną nauczkę dostali i w gminnej restauracji, a wyjaśnienia byłego naczelnika tow. Zieleźnika były tak przekonywujące, że p. Sum, sekretarz Czumy, mimo że go proszono, głosu zabrać nie chciał.

Idziemy więc do wyborów z wiarą zwycięstwa listy numer 4, za którą wszyscy i wszędzie się opowiadają. erka.

Korespondencje.

CIESZYN. Nierówna miara.

Wobec prawa są wszyscy obywatele równi. Tak głoszą konstytucje państw zbudowanych na demokratycznych zasadach. W Polsce istnieją jeszcze te zasady w teorji, w praktyce zaś nastąpiło już znaczne odchylenie od tych zasad. Widzimy to nietylko w stosunku pomajowych rządów do Sejmu jako wyraziciela woli ogółu obywateli, lecz i najniższe czynniki w ustroju władz państwowych według przykładu idącego z góry traktują obywateli nierówną miarą. Przykłady: Oto w gminie Pruchnej, pow. Cieszyn mieszka posiwiały obywatel, który w dzień imienin poszedł ze swymi przyjaciółmi do gospody. Wracając do domu zaśpiewali sobie po drodze „Czerwony Sztandar". I cóż się dzieje? Policja, która pilnować ma bezpieczeństwa obywateli, w obawie, aby starzec akurat w dzień imienin nie wywołał „przewrotu" społecznego, rozpoczyna swoje urzędowanie polegające na tem, że zostawia obywatela w spokoju, lecz robi wielki akt oskarżenia do Starostwa. I cóż robi Starostwo, którego naczelnikiem jest p. Dr. Kisiała? Dyktuje biedakowi 30 zł. grzywny względnie 3 dni aresztu!! Sprawiedliwości stało się zadość. Bezpieczeństwo publiczne uratowane.

W Lesznej Górnej odbywa się zabawa weselna. Rozbawiona młodzież zaczyna śpiewać. Śpiewa cała gromada. Przychodzi policjant, zaczyna swoje urzędowanie... Zapisuje śpiewających, broń Boże, nie wszystkich, zapisuje tylko tych, których wskazują dygnitarze gminni, — zapisuje członków miejscowego Koła, Stowarzyszenia „Siły". I cóż robi Starostwo? Dyktuje wszystkim po 30 zł. grzywny względnie po 3 dni aresztu! Motyw: zakłócenie „przyjemności" (sic).

A teraz odwróćmy medal. W Cieszynie, 2-ga godzina w nocy, pijani burżuje wyprawiają awantury na ulicach, rozbawiona młodzież „z lepszych domów" strzela z rewolwerów na ulicach bez względu na śpiących zdrowych i chorych obywateli, kpią sobie z policji, i jakoś rejestr karny Starostwa nic o tem wszystkiem nie wie... a jeżeli — to pięć, to dziesięć złotych.

Apelujemy do p. Starosty, aby wytłumaczył zbyt gorliwemu urzędnikowi, że wobec prawa są wszyscy obywatele równi.

BAŻANOWICE, pow. Cieszyn. Wiec polityczny i sprawy reformy rolnej.

W niedzielę, dnia 3 marca odbyło się w gospodzie p. Glosa publiczne zgromadzenie socjalistyczne. Referat o sprawach politycznych — zamach na prawa obywatelskie, rozwiązanie Sejmu śląskiego, oraz o stanie reformy rolnej z uwzględnieniem spraw miejscowych — wygłosił tow. Machej. Po krótkiej dyskusji, w której zgromadzeni poruszali krzywdy wyrządzone im przy parcelacji w roku 1928 uchwalono następującą rezolucję:

1. Zgromadzeni podnoszą protest przeciw zamachowi na prawa ludowe zawartemu w projekcie zmiany konstytucji zgłoszonym w Sejmie przez stronnictwo rządowe.

2. Domagają się rozpisania nowych wyborów do Sejmu śląskiego, na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

3. Zgromadzeni domagają się od rządu i od władz wojewódzkich wydatniejszej opieki nad bezrobotnymi.

4. W sprawie reformy rolnej, zgromadzeni domagają się od Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Katowicach szybkiego i sprawiedliwego załatwienia próśb i rekursów dotyczących parcelacji tak w Bażanowicach jak i Goleszowie. Przedewszystkiem domagają się rozparcelowania pastwiska w Bażanowicach pomiędzy tych obywateli, którzy już dotychczas z niego korzystali i podnoszą równocześnie protest przeciw stronniczemu postępowaniu zarządu Spółki pastwiskowej, której pastwisko to zostało przydzielone.

CIESZYN. Odczyt tow. Dra Grossa.

We czwartek, dnia 31 stycznia br. urządzony został z ramienia „Siły" odczyt na temat: „Państwo a klasa pracująca". W nowej sali hotelu pod „Wołem" zgromadzili się licznie robotnicy i obywatele zajmujący się zagadnieniem państwa i interesem klasy pracującej w działalności państwowej. Możemy z zadowoleniem stwierdzić, że obecni nie doznali zawodu. Doskonale przygotowany referat tow. Dra Grossa trwający przeszło godzinę wzbudził wszech-

sironne zainteresowanie, gdyż wykazał on, jaką rolę odgrywa w państwie praca, z której olbrzymie korzyści ciągnie całe społeczeństwo, podczas kiedy lud pracujący dający państwu i społeczeństwu życiodajne soki, dzięki brakowi uświadomienia, nie jest w stanie spełnić tej roli, do której jest powołany. Prelegent wykazał machinacje akcjonarjuszów Banku Polskiego, które doprowadziły do zachwiania się złotego; wskazał na ciężkie warunki dyktowane nam przez zagranicznych kapitalistów, do których państwo dopłaca miljony złotych, podczas kiedy olbrzymią część zysków zabierają spekulanci. Następnie wskazał prelegent na potrzeby gospodarcze państwa, samorządów, jakoteż i prywatnych warsztatów pracy, na zastój w przemyśle z jednej, a masy bezrobotnych z drugiej strony, jako na objawy i skutki zbrodniczej spekulacji wielkokapitalistycznej i fałszywych zasad ekonomicznych. Klasa pracująca musi dążyć do zaznajomienia się ze skomplikowanym aparatem gospodarczym państwa, aby mogła ująć go we własne ręce, wyzwalając się z pod opieki kapitalistów, zakończył tow. Dr. Gross odczyt, nagrodzony hucznemi oklaskami.

Konferencja artystyczno-teatralna T. U. R.

Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego organizuje dnia 17 marca b. r. Konferencję artystyczno-teatralną z następującym programem: 1) Ideologja teatru robotniczego, 2) Repertuar i metodyka pracy. Program ten może być dopełniony przez życzenia Oddziałów, zgłoszone do Sekretarjatu Generalnego T. U. R., jak również konferencja przedłużona i na dzień 18 marca. Konferencja odbędzie się w gmachu Z. Z. K., ul. Czerwonego Krzyża 20, początek o godzinie 9-tej rano.

Sekretarjat Generalny T. U. R. zwraca się do Oddziałów o zgłaszanie uczestników na konferencję, jak również życzeń odnośnie programu.

Podziękowanie.

Ś. p. tow. Danel Izydor uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Dnia 22 lutego został przejechany przez pociąg tak nieszczęśliwie, że natychmiast zmarł.

Pogrzeb jego odbył się dnia 26 lutego w Bielowicku. Tą drogą składa wszystkim towarzyszom z Jaworza, Jasienicy i Kowali serdeczne podziękowanie za liczny udział w pogrzebie

Miejscowy Komitet P. P. S.
w Bielowicku.

Odpowiedzi Redakcji.

Wilhelm Grygierek, Zebrzydowice l. d. 297. Ze względu na to, iż jesteście bezrobotny, nie będziemy się od Was domagali zapłaty za prenumeratę, dopóty nie znajdziecie stałego zajęcia. Sądzimy, że później będziecie o nas pamiętać. Gazetę wysyłamy dalej.

Paweł Raszka, Hażlach. Rozumiemy Wasze położenie. Gazetę będziemy dalej wysyłać. Gdy się Wam towarzyszu sytuacja polepszy, wierzymy, że o nas nie zapomnicie.

Jan Habdas, Pewel Mała — Michał Stokłosa, Koczurów. Gazetę będziecie nadal otrzymywać.

Ludwik Kajštura, Chybie Nr. 155. Gazetę będziemy nadal wysyłać. Nie traćcie wiary, socjalizm mimo prześladowań i tak zwycięży.

Jan Krzepina, Raycza. Gazetę będziecie dalej otrzymywać. Waszą pracę uznajemy. Upomnienie dostaliście przez pomyłkę. Na przyszłość tego nie będzie.

Karol Cymorek, Goleszów. Prośbę Waszą uwzględniamy. Gazetę posyłamy dalej.

Kuczera Józef, Jasienica. Bardzo nas to cieszy, iż tak się Wam nasze pismo podoba. Wierzymy, że położenie Wasze jest niezbyt różowe, ale właśnie dzięki temu powodzi się dobrze naszym kapitalistom, z którymi walkę tak długo prowadzić musimy, dopóty socjalizm nie odniesie pełnego zwycięstwa. Gazetę będziecie dalej otrzymywać.

Krzywoń Stanisław, Głogoczów. Gazetę będziemy dalej wysyłać, zaliczając Was do bezpłatnych prenumeratorów. Członkiem i towarzyszem jesteście nadal.

Zawiadomienia.

Do wszystkich członków zorganizowanych w Klasowych Związkach Zawodowych!

Na podstawie uchwały posiedzenia Komisji Zw. Zawod. zamierzamy wprowadzić w życie kurs polski (czytania i pisania).

Prosimy zatem wszystkich interesujących członków podać nam do wiadomości, którzyby na kurs uczęszczali.

Okręg. Sekretarjat Komisji Kl. Zw. Zaw.
dla Bielska-Białej i okolicy.

Nadesłane.

Baczność uchodźcy Śląska Cieszyńskiego!

Niniejszem zawiadamiamy wszystkich członków Uchodźców, którzy uchodzili ze Śląska Cieszyńskiego z pod zaboru czeskiego, że w dniu 17 marca 1929, t. j. w niedzielę o godz. 9 rano w sali P. Z. K. w Dziedzicach odbędzie się roczne Walne zebranie.

Wstęp na salę za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Porządek dzienny będzie odczytany na Walnem zebraniu.

Wrazie niekompletu odbędzie się zgromadzenie o godz. 10-tej bez względu na ilość członków. Zarząd.

Wiejski Komitet P. P. S. w Nowej-wsi
urządza w niedzielę, dnia 7 kwietnia 1929 r.

Uroczyste Rozwinięcie Sztandaru.

Program uroczystości:

1) Zbiórka miejscowych uczestników ze sztandarami na stacji kolejowej w Kętach o godz. 11-tej przed południem.
2) Powitanie gości i pochód do lokalu restauracji Jana Adamusa w Nowej-wsi.
3) Rozwinięcie sztandaru i wbijanie gwoździ o godz. 12-tej w południe.
4) Wielki wiec ludowy, przemawiać będą tow. **posłowie Pająk i Czapiński,** oraz delegaci zamiejscowi.
5) Zabawa taneczna w restauracji Jana Adamusa.

Uroczystość rozwinięcia Sztandaru, jak również zabawa odbędzie się bez względu na pogodę.

ZGUBIONĄ kartę zwolnienia od wojska, wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Koteńko Ignacy, rocznik 1902, zamieszkały w Kaniowie Nr. 120, nieważnia się.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Śliwa Wojciech, rocznik 1902, zamieszkały w Siennej Nr. 63 pow. Żywiec, unieważnia się.

POWIATOWY ZWIĄZEK GOSPODARCZY W BIAŁEJ.

Na podstawie § 48 statutu zwołuje się na dzień 1 kwietnia 1929, t. j. poniedziałek, o godz. 9.30 przed południem w lokalu realności własnej Biała, pl. Wolności L. 2

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatn. Walnego Zgromadzenia.
2) a) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1928, b) Sprawozdanie rewizyjne Rady Nadzorczej.
3) Wniosek Rady Nadzorczej co do podziału nadwyżki za rok 1928.
4) Zmiana statutu.
5) Wybór uzupełniający 3-ch członków Rady Nadzorczej i 1-go zastępcy.
6) Różne.

Na Walne Zgromadzenie zaprasza się wybranych delegatów.

Wnioski, które mają być roztrząsane na Walnem Zgromadzeniu i bezpośrednio uchwalone, należy zgłosić do Rady Nadzorczej najdalej do dni 8-miu przed dniem Walnego Zgromadzenia.

Za Zarząd Pow. Związku Gospodarczego:
Dr. Gross m. p. **A. Pająk** m. p.

Sprostowanie.

Przy ogłoszeniu Dorocznego Walnego Zgromadzenia Delegatów Ogólnego Stow. Spożywczego i Oszczędnościowego w Ustroniu zaszła pomyłka, gdyż Zgromadzenie to odbędzie się nie w dniu 17 marca br., lecz w dniu **24** marca br.

POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁEJ.

Pl. 1773/29. Biała, dnia 9 marca 1929.

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie na podstawie art. 100 i 19 II ustawy z dnia 19/V 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. P. Nr. 44, poz. 272) ustalił wysokość świadczeń w naturze miarodajną dla określenia zasiłków pieniężnych i składek w okręgu Powiatowej Kasy Chorych w Białej jak następuje:

I.

Dla służby domowej (oprócz płacy w gotówce):

1. wikt miesięcznie	zł. 45.30
2. wikt i mieszkanie miesięcznie	„ 48.80
3. wikt, mieszkanie i odzież miesięcznie	„ 63.80

II.

Dla służby i pracowników zakładów gastronomicznych, przemysłowych i handlowych (kucharze i kelnerzy, służba, czeladnicy, pomocnicy handlowi itp.) wynagradzanych oprócz płacy w gotówce, względnie nie pobierających żadnej płacy, tylko świadczenia w naturze:

1. wikt miesięcznie	zł. 75.30
2. wikt i mieszkanie miesięcznie	„ 80.30
3. wikt, mieszkanie i odzież miesięcznie	„ 100.30

Powyżej ustalona wartość świadczeń w naturze obowiązuje **od dnia 15 marca 1929.**

Dyrektor Kasy: Przewodniczący:
(—) **R. Janik.** (—) **Dr. Gross.**

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

spełniając smutny obowiązek, zawiadamia o zgonie długoletniego i najstarszego członka Zarządu

ś. p. **Tomasza Rychlika**

zmarłego w 66 roku życia.

Tracimy w Nim człowieka pracy, który zawsze w czasie działalności w Zarządzie Kasy miał na oku dobro ubezpieczonych i instytucji.

Pozostanie On nazawsze w serdecznej pamięci naszej.

Zjazd Kół „Siły“ powiatu bielskiego

odbędzie się w niedzielę, 24 marca br., o godz. 9 rano w Domu Robotniczym w Bielsku z następującym porządkiem dziennym:

1) Zorganizowanie współpracy Kół „Siły“.
2) Sprawozdanie przewodniczących Kół „Siły“ o ich działalności, stanie i potrzebach.
3) Wybór Komitetu Powiatowego „Siły“.

W Zjeździe wziąć powinni udział wszyscy przewodniczący Kół „Siły“, ich zastępcy, sekretarze i kasjerzy.

Zarząd Główny R. S. K. O. „Siły“ w Cieszynie:

Jan Wadoń, sekretarz. Tadeusz Reger, przewodniczący.

OGŁOSZENIA.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w marcu 1929.

W niedziele, dnia 17 marca:
Dr. Bieler w Bielsku, Kolejowa 5, tel. 1340.

W niedzielę, dnia 24 marca:
Dr. Brossówna, Biała, ul. Główna 3, Nr. telefonu 1658.

W niedzielę, dnia 31 marca:
Dr. Gerstenfeld w Białej, Główna 19, tel. Nr. 2726.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7-mej i trwają do godz. 7-mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Sprawozdanie Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku za miesiąc listopad 1928 r.

Świadczenia Kasy:

1. Zasiłki dla chorych	161.486·89	
2. Zasiłki dla położnic	16.870·34	
3. Premje dla matek karmiących	4.553·40	
4. Zasiłki pogrzebowe	6.777·98	
5. 2/3 zasiłki, zamiast porady lekarskiej i leków	105·—	
6. Koszta lekarzy	31.979·37	
7. Koszta leczenia zębów	14.541·54	
8. Koszta lekarstw, bandaży i optyków	21.161·86	
9. Koszta lekarstw z własnej apteki	12.190·05	
10. Płace personelu apteki	3.965·56	
11. Czynsz, opał, światło i utrzymanie czystości w aptece	348·96	
12. Koszta retaksacji recept	—·—	
13. Koszta kąpielowe	4.151·55	
14. Koszta szpitali i zakładów	41.201·86	
15. Utrzymanie Uzdrowiska, Jaworze	3.279·12	
16. Koszta utrzymania ambulatorjów	6.143·42	
17. Koszta utrzymania samochodów	2.211·76	
18. Koszta wyjazdów do chorych i transporty do szpitali	7.979·07	
19. Koszta kontroli chorych	3.281·95	Zł. 342.229·68

Koszta administracji:

1. Płace personału Kasy	12.789·10	
2. Koszta podróży, tramwaj etc.	103·72	
3. Ubezpieczenia i podatek własnych pracowników	1.867·87	
4. Druki i materjały kancelaryjne	3.292·55	
5. Czynsz, opał, światło i czystość	484·02	
6. Poczta, telegraf i telefon	850·58	„ 19.387·84

Inne wydatki:

1. Ogłoszenia i prenumeraty	—·—	
2. Odszkodowanie członków władz Kasy	375·12	
3. Opłata związkowa	9.711·57	
4. Koszta wyborów do Rady Kasy	1.260.29	
5. Zakupno inwentarza	1.274·80	
6. Budowa gmachu kasy i garaży w Bielsku	6.825·65	
7. Budowa Uzdrowiska w Jaworzu (budynek gospod.)	—·—	
8. Koszta bankowe, odsetki zwycz., hipoteczne	5.378·79	
9. Administracja własn. nieruchomości	1.044·79	
10. Różne	845·39	„ 26.716·40
	Razem	Zł. 388.333·92

Stosunek procentowy:

Wydatki na świadczenia 90·2%, koszty admin. pers. 4·0%, rzeczowe 1·2%, koszty ogólne 4·5% do przypisu składek. — Wydatki na świadczenia 88·6%, koszty admin. pers. 3·9%, rzeczowe 1·2%, koszty ogólne 4·4% do wpływu składek.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: **S. Dziki** m. p. Przewodniczący: **J. Hoffmann** m. p.

Sprawozdanie Pow. Kasy Chorych w Bielsku za miesiąc październik 1928 r.

Świadczenia Kasy:

1. Zasiłki dla chorych	144.932·04	
2. Zasiłki dla położnic	12.985·28	
3. Premje dla matek karmiących	3.731·95	
4. Zasiłki pogrzebowe	7.977·35	
5. 2/3 zasiłki, zamiast porady lekarskiej i leków	363·75	
6. Koszta lekarzy	28.061·74	
7. Koszta leczenia zębów	20.870·—	
8. Koszta lekarstw, bandaży i optyków	20.491·13	
9. Koszta lekarstw z własnej apteki	11.547·13	
10. Płace personelu apteki	6.126·86	
11. Czynsz, opał, światło i utrzymanie czystości w apt.	590·62	
12. Koszta retaksacji recept	—·—	
13. Koszta kąpielowe	1.875·24	
14. Koszta szpitali i zakładów	26.418·33	
15. Utrzymania Uzdrowiska, Jaworze	3.397·04	
16. Koszta utrzymania ambulatorjów	8.892·01	
17. Koszta utrzymania samochodów	4.055·89	
18. Koszta wyjazdów do chorych i transporty do szpitali	6.598·93	
19. Koszta kontroli chorych	1.360·90	Zł. 310.276·19

Koszta administracji:

1. Płace personelu	19.343·68	
2. Koszta podróży, tramwaj etc.	239·22	
3. Ubezpieczenia i podatek własnych pracowników	2.111·13	
4. Druki i materjały kancelaryjne	4.842·85	
5. Czynsz, opał, światło i czystość	1.727·21	
6. Poczta, telegraf i telefon	1.335·98	„ 29.600·07

Inne wydatki:

1. Ogłoszenia i prenumeraty	19·20	
2. Odszkodowanie członków władz Kasy	444·67	
3. Opłata związkowa	3.914·48	
4. Koszta wyborów do Rady Kasy	892.59	
5. Zakupno inwentarza	4.538·04	
6. Budowa gmachu Kasy i garaży w Bielsku	414·60	
7. Budowa Uzdrowiska w Jaworzu (budynek gosp.)	—·—	
8. Koszta bankowe, odsetki zwycz. i hipoteczne	1,296·66	
9. Administracja własn. nieruchomości	3.197·64	
10. Różne	19.206·10	„ 33.923·98
	Razem	Zł. 373.800·24

Stosunek procentowy:

Wydatki na świadczenia 73·5%, koszty admin. pers. 5·2%, rzeczowe 1·9%, koszty ogólne 6·0% do przypisu. — Wydatki na świadczenia 76·5%, koszty admin. pers. 5·4%, rzeczowe 2·0%, koszty ogólne 6·2% do wpływu.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: **S. Dziki** m. p. Przewodniczący: **J. Hoffmann** m. p.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.